

# W bibliotece o ratowaniu owadziej krainy

Napisano dnia: 2024-04-17 23:24:28



**KUDOWA-ZDRÓJ (inf. wł.).** Od dawien dawna obszar Gór Stołowych był krainą tętniącą między innymi owadziim życiem. Z przekazów historycznych wynika, że zamieszkiwało go o wiele więcej gatunków, aniżeli dzisiaj, zaś przyczyną tej depopulacji nie jest tylko ocieplanie się klimatu. Z tematem dotyczącym powstrzymania tego niepokojącego zjawiska wysłała Miejska Biblioteka Publiczna, która drugi rok z rzędu realizuje interesujący projekt. Było o nim głośno 17 bm., podczas Dnia Nauki Obywatelskiej.



*- Owady są zawsze nam bliskie ze względu na położenie Kudowy-Zdroju wśród lasów i gór. Już w tamtym roku zorganizowaliśmy, jako biblioteka, spotkanie z dziećmi, którym opowiedzieliśmy o tej gromadzie zwierząt występujących na naszym terenie. Wykazały niezwykle zainteresowanie, nawet wolę zaopiekowania się owadami - szczególnie w okresie zimowym. Postanowiliśmy "pociągnąć" ów temat, by przybliżyć naszej społeczności to przyrodnicze środowisko, a przy okazji spowodować jego policzenie - dowiadujemy się od dyrektorki MBP **Violetty Biernacik**. - Dążyliśmy do określenia tego, z iloma gatunkami mamy do czynienia w Kudowie i sąsiedztwie, jak możemy zapobiec ich dalszemu zanikaniu i co należy zrobić, aby utrzymać obecnie występujące. A tak w ogóle to zależało nam na tym, aby jak największa grupa kudowian po prostu mogła te gatunki poznać.*



Panie bibliotekarki, bo tak się składa, że zespół jest kobiecy, zaprosił do współpracy Park Narodowy Gór Stołowych. Wyszły ze słusznego założenia, że ta instytucja wspomże ich poczynania wiedzą fachową oraz praktyczną. I nie zawiodły się, gdyż specjalistki i specjaliści z PNGS-u ochoczo przystąpili do współpracy. To oni wskazali miejsca, w których uczestnicy badań naukowo-edukacyjnych na pewno zobaczyli owadzie siedliska i gromady np. dzikich pszczoł, trzmieli, chrząszczy itp. Spostrzeżenia dzieci, młodzieży, dorosłych a nawet seniorów, przemierzających miasto i park narodowy wzdłuż i wszerz, na pewno przydadzą się przy opracowaniu publikacji poświęconej rozwojowi środowiska owadziego w Kudowie-Zdroju i okolicy.



*- Ucieszył nas duży odzew, jeśli chodzi o zaproszenie do takiej niecodziennej przygody. Mieszkańcy mają świadomość, że to myśmy, nasza cywilizacja, doprowadzili do degradacji tego środowiska i jak najszybciej musimy pospieszyć mu z pomocą, aby kolejnym pokoleniom pozostawić je nieco ubogacone lub co najmniej zachowane - zauważa nasza rozmówczyni. - Stąd będziemy kontynuować w kolejnych latach to zagadnienie, uczestnicząc w następnym projekcie ekologicznym z Włochami. Sądzę, że wyniki wspomnianych badań podpowiedzą, na które aspekty położymy większy nacisk w odbudowywaniu owadziego środowiska.*





Środowe spotkanie w kudowskiej bibliotece przyniosło prelekcje poświęcone owadom, głównie pszczołom, o których interesująco mówiły dr **Jolanta Artym** z Polskiej Akademii Nauk i **Małgorzata Fugowska** z Parku Narodowego Gór Stołowych. Poprzez łącza internetowe wypowiedział się dr **Szymon Chmielewski** z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, nawiązując do nauki obywatelskiej. Wydarzeniu towarzyszyła wystawa pokonkursowa pt. "Każdy owad się liczy". Gospodarzy spotkania dzielnie wspomagały młodziutkie członkinie Klubu Książki, działającego przy MBP.

**(bwb)**